Numer okazowy

KURJER SPORTOWY

TYGODNIK POŚWIĘCONY WSZYSTKIM GAŁĘZIOM SPORTU



„Pogoń" Mistrz Polski w piłce nożnej



Scena z matchu footballowego: Crystal Palace — Sheffield Wednesday (koszula w pasy)



Derby County — Fulham 2:0 Bramkarz Derby w opałach





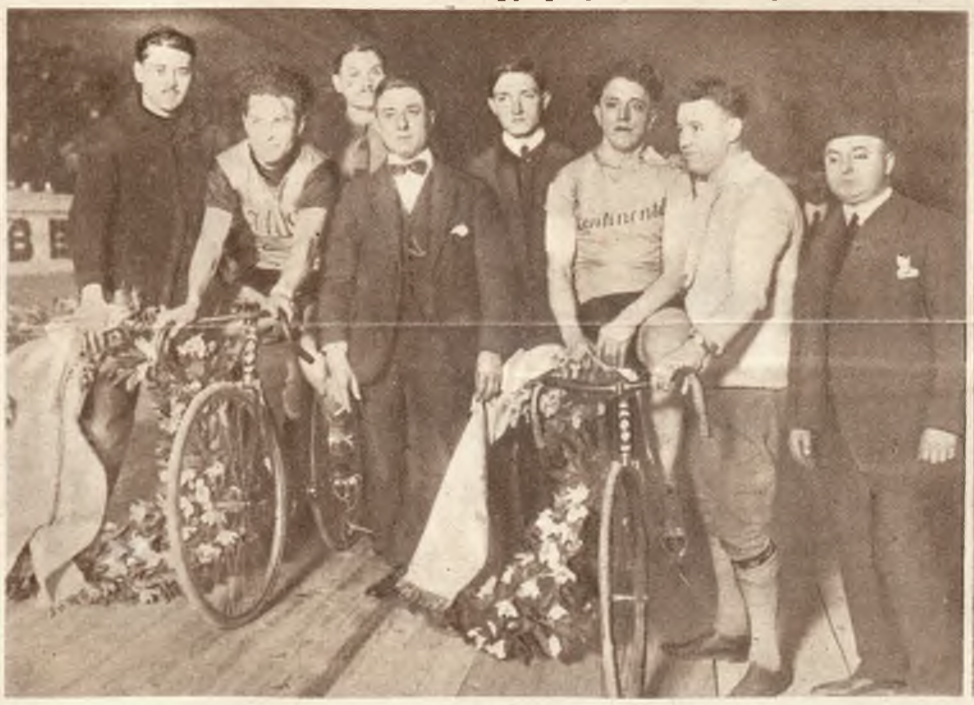




1) Zawody narciarskie o mistrzostwo Europy środkowej w Jańskich Łaźniach: Zwycięzca w biegu 50 km. I. Donth (H. D. W). — 2) J. Adolf mistrz Szwajcarji, na skoczni w Jańskich Łaźniach. — 3) Wł. Gąsienica, jeden z najlepszych biegaczy polskich, na starcie biegu 18 km. — 4) P. Ela Ziętkiewiczowa, mistrzyni Polski, jedna z najlepszych narciarek Europy, przy mecie w Starym Smokowcu.



Mlle Lenglen, gwiazda tennisu francuskiego.



Zwycięska para ostatniego 6-dniowego wyścigu kolarskiego w Berlinie. Kerts (Belgja) Rütt (Niemcy).



Nurmi (Finlandja), fenomen - biegacz.



Niezwyciężona dotychczas w Europie drużyna nowozelandzka rugby All Blacks w spotkaniu z reprezentacją Walji.

OD REDAKCJI.

Przystępując do wydawania „Kurjera Sportowego“, przyjęliśmy jako założenie, że postępy techniki muszą znaleźć należyte odzwierciedlenie i w prasie sportowej. Nie ulega wątpliwości, że ostatnie zdobycze sztuki drukarskiej nie zaznaczyły się zupełnie w polskiej prasie sportowej. Nasze pisma sportowe borykając się z trudnościami finansowemi nie mogły ryzykować kosztownych a niepewnych prób. Toteż polska ilustracja sportowa nie stoi ani w przybliżeniu na tym poziomie, któryby odpowiadał poziomowi osiągniętemu przez polski sport. Temu to brakowi ma zaradzić

„KURJER SPORTOWY”.

Posługując się techniką rotograwiurową, która zdobyła sobie ostatnio i to zupełnie zasłużenie, tak olbrzymią popularność, możemy dać polskiemu sportowcowi ogromną ilość doskonałych fotografji. Sądzimy, że z tego choćby względu, zdobędziemy sobie uznanie i poparcie naszych kół sportowych. Nie chcemy się rozwodzić nad znaczeniem pedagogicznem dobrego zdjęcia fotograficznego dla czynnego sportowca, gdyż musielibyśmy powtórzyć rzeczy znane ogólnie.

Ważny jednak jest i moment propagandy sportowej szerzonej sportową ilustracją. Fotografja działa inaczej jak słowo drukowane, a nawet słowo żywe. Nie wahamy się przeto twierdzić, że laik, którego wzrok kilkakrotnie padnie na piękny obrazek sportowy, zechce dowiedzieć się czegoś bliższego o tem, co obrazek przedstawia i zainteresuje się wreszcie i sportem samym. Dlatego już więc, pomijając inne względy, uzupełniając lukę w rodzimych wydawnictwach sportowych, sądzimy, że pozyskamy dla nich koła stroniące od sportu i wszystkich jego przejawów.

Przystępując do wydania, różnego od innych zewnętrznie pisma, nie zapomnieliśmy, że musi ono i treścią odpowiedzieć wszelkim wymaganiom. Dołożyliśmy też wszelkich starań, aby do współpracy pozyskać najwybitniejszych naszych sportowców i najlepsze pióra sportowe. Czy zabiegi nasze odniosły sukces, o tem orzekną nasi czytelnicy. Sądu tego oczekujemy z zupełnym spokojem; działu teoretycznego jak fejletonowego czy sprawozdawczego nie będziemy się wstydzili. Chcemy także, oceniając należycie znaczenie takich wiadomości, aby nasz świat sportowy był dobrze informowany o ruchu sportowym u naszych bliższych i dalszych sąsiadów, aby wiedział o wszystkiem co się dzieje w sporcie zagranicznym.

Zdołaliśmy pozyskać dla „Kurjera Sportowego“ najwybitniejsze siły zagraniczne i z dumą twierdzić możemy, że sieć naszych korespondencji zagranicznych obejmuje prawie całą Europę. A że współpracownicy nasi, poza najważniejszemi wydarzeniami, unikać będą sprawozdań, przeto w ich listach nie będzie suchych nazw i cyfr, nic naszemu czytelnikowi nie mówiących, każdy zaś znajdzie w nich zwierciadło ruchu sportowego danego państwa.

Wiemy, że odezwa niniejsza różni się zasadniczo od odezw, które daje się na drogę nowym wydawnictwom. Schodzimy z drogi szablonu, nie chcemy powtarzać frazesów szumnie brzmiących.

Natomiast mówimy:

Chcemy służyć sportowi polskiemu i polskiemu sportowcowi, nieoglądając się na przynależność klubową, dzielnicową, czy pewne działy sportowe.

Nie zapewniamy czytelnika o naszej bezstronności, apolityczności sportowej i t. d., bo sąd o tem zostawiamy czytelnikowi. Sądzimy jednak, że jednocząc grono ludzi, którzy przyczyniali się do budowy i rozbudowy naszego sportu, potrafimy wznieść się ponad niesnaski i swary, których w naszym światku sportowym niestety nie brak. Odbiegamy również od przyjętych zwyczajów nie ogłaszając nazwisk naszych współpracowników. Przekonani bowiem jesteśmy, że lista ich jest niezupełna, że chętnych do współpracy zawsze jeszcze znajdziemy. Ze swej zaś strony zapraszamy wszystkich, którym dobro sportu leży na sercu, aby w usiłowaniach naszych zechcieli nam być pomocni, czy życzliwą radą, czy współpracą.

Odrzucając wszelkie uświęcone tradycją odezwy, przeładowane górnobrzmiącemi słowami i obietnicami, których dotrzymywać się nie zwykło, z pełną ufnością i zaufaniem występujemy na arenę sportową. Nie słowa poprą nasze pismo, „Kurjer Sportowy“ sam ma sobie zdobyć uznanie.

Numer pierwszy „Kurjera Sportowego“ ukaże się we wtorek dnia 10 marca 1925 r., następne zaś wychodzić będą co tydzień. „Kurjer Sportowy“ zawierać będzie dwanaście stron, z tego sześć stron fotografji zarówno polskich, jak i z całego świata. Dalszych sześć stron wypełni tekst. W odcinku powieściowym drukować będziemy pierwszą właściwie w pełnem tego słowa znaczeniu, powieść sportową p. t.: „Goal“, której autorem jest Sidney Horler. Powieść ta cieszy się niezmiernem powodzeniem, a przetłumaczona na większość języków europejskich, rozeszła się dotychczas w samej Anglji w 600.000 egzemplarzy.

Cena pojedynczego numeru „Kurjera Sportowego“ **50** groszy.
Prenumerata kwartalna 5 zł. półroczna 9 zł.

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Wolska 19, Telefon Nr. 404.





Drużyny Cracovii i Zwierzynieckiego K. S., które zdobyły w ubiegłym tygodniu pierwsze i drugie miejsce w turnieju siódemkowym.



Momenty atakowania bramkarza. Szumiec (Cracovia) broni w zawodach przeciw „Orłowi".



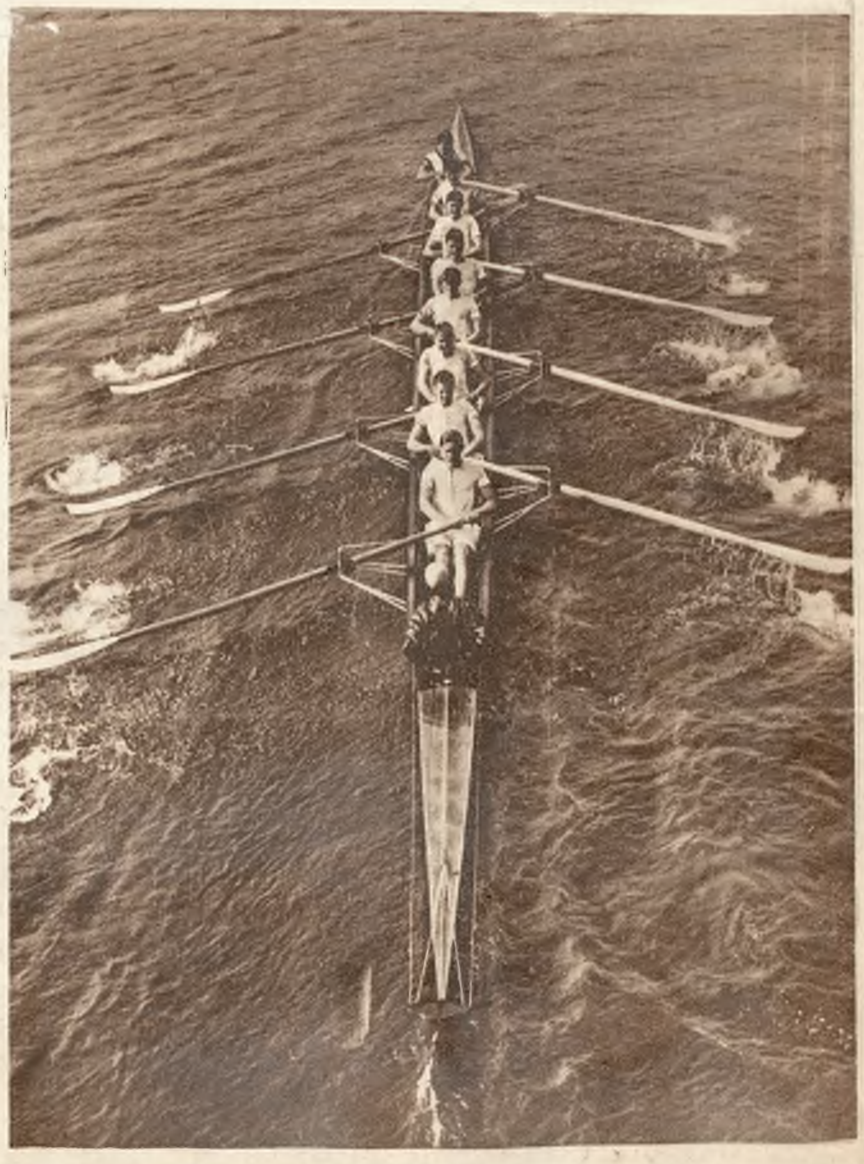
Chruściński, 5 Djon Samoch. atakuje bramkarza Zwierzynieckiego K. S.



Match hockeyowy na lodzie w Davos. Oxford przeciw Davos.



Start do mistrzowstwa w chodzie na 20 mil w Windsor.



Uniwersytecka ósemka Cambridge.

Wydawnictwo i druk Drukarni Narodowej w Krakowie Administracja: Kraków, ul. Wolska 19 — Telefon Nr. 404 — P. K. O. 401.111 Redaktor odpowiedzialny Dr Wacław Wojakowski